

Kobiety ze wsi poza nawiasem

10 września 2019

Na gabinety ginekologiczne w mniejszych miejscowościach są przewidziane środki, ale... nikt nie chce ich wziąć.

Podlaski Oddział Wojewódzki NFZ podpisał nowe umowy z poradniami ginekologicznymi w Białymstoku i Michałowie. Powstanie gabinetu w Michałowie spotkało się z żywą reakcją pacjentek, które chętnie zapisują się na wizyty. Oddział deklaruje, że chce podpisać kolejne umowy z gabinetami położniczo-ginekologicznymi w mniejszych miejscowościach Podlasia, ale chętnych świadczeniodawców brakuje.

Mimo że NFZ chce zwiększyć dostępność do świadczeń ginekologicznych i położniczych na terenach wiejskich, nie ma placówek, które chciałyby taki gabinet otworzyć choćby raz w tygodniu.

POW NFZ szuka chętnych do prowadzenia gabinetów ginekologiczno-położniczych na terenie Czarnej Białostockiej, Janowa i Korycina. „Zależy nam na specjaliście, który przyjmowałby pacjentki z Sejn, Gib i Puńska. Zakontraktujemy też świadczenia ginekologiczno-położnicze w Śniadowie i Szumowie, jak również w okolicach Jasionówki, Knyszyna i Krypna” – wylicza dyrektor Olesiński.

Zapewnia, że POW NFZ jest gotowy na zakontraktowanie jak największej liczby poradni. „Niestety ubolewamy nad tym, że zainteresowanie i odzew ze strony potencjalnych świadczeniodawców jest niewystarczające, by zapełnić wszystkie białe plamy na terenie naszego województwa. Aktualnie na terenie województwa w ramach umowy z NFZ działa 65 gabinetów ginekologicznych” – podaje dyrektor oddziału Funduszu w Białymstoku.

Ten sam cel ma Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ, ale podobnie jak POW NFZ zmaga się z brakiem potencjalnych

świadczeniodawców. Na ogłoszone postępowania uzupełniające do Oddziału nie wpłynęła żadna oferta, co świadczy o braku zainteresowania świadczeniodawców udzielaniem świadczeń ginekologiczno-położniczych na terenach wiejskich, gdzie występują tzw. białe plamy. Dynamika tego procesu determinowana jest w głównej mierze potencjałem kadrowym podmiotów leczniczych – informuje Małgorzata Bartoszek, rzecznik prasowy LOW NFZ.

Świadczeniodawców nie tylko nie przybywa. Są tacy, którzy rezygnują.

Źródło: NowyObywatel.pl